



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie 30 groszy, półrocznie 1.50 zł, rocznie 3.00 zł. Cena pojedynczego numeru 10 groszy.

Ceny ogłoszeń: za pierwszą linię ogłoszenia na kol. I 1 mk. 12.00, na kol. II 10.00, na kol. III 8.00, na kol. IV 6.00. Ogłoszenia drobne po 80 fenigów za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZESTOCHOWA, ul. Panny Marii № 38. Telefon № 30. Skrzynka pocztowa № 45.

Z ruchu robotniczego w Polsce.

W ostatnich dniach odbyły się kongresy dwóch największych odłamów obozu robotniczego w Polsce. Kierowcy, które na owych zjazdach zapadły, zasługują na baczną uwagę. To też poświęcamy im poniżej słów kilka.

Na pierwszy pian wysuwa się niezmiernie doniosły fakt konsolidacji dwóch stronnictw robotniczych, działających dotychczas w różnych częściach Rzeczypospolitej i w warunkach zupełnie odmiennych. Mianowicie nastąpiło połączenie Narodowego Związku Robotniczego, obejmującego swą działalnością b. zabór rosyjski i austriacki, z Narodowym Stronnictwem Robotniczym, działającym na terenie b. zaboru pruskiego. Tym sposobem w szeregach jednej partii robotniczej, która przyjęła nazwę Narodowej Partii Robotniczej, stanęło przeszło 300 tysięcy zorganizowanych robotników polskich.

Jak na stosunki polskie — jest to potęga, która na dalszym ukształtowaniu się stosunków wewnętrznych w Rzeczypospolitej zawążyć może decydująco. Spojrzymy przede na jej zabarwienie społeczne i polityczne.

W rezolucjach i programie nowego stronnictwa robotniczego są pewne nie domówienia, uwarunkowane zapewne dążeniem do pogodzenia wyraźnie się w nim zaznaczających dwu grup: lewicowej, zbliżonej nieco programem do P. P. S. i prawicowej, mającej cechy znacznego umiarkowania. Niedomówienia te dotyczą przede wszystkim wyłącznie problemów społecznych, albowiem w kwestiach politycznych całe stronnictwo, jak się zdało, zawsze pójdzie ławą. Program społeczny N. P. R. streszcza się w trzech następujących:

1. Narodowa partia robotnicza jest organizacją polskiej klasy pracującej i ma za zadanie obronę moralnych i materialnych interesów ludu pracującego.
2. Narodowa partia robotnicza uznaje, że najlepszą jest ta forma gospodarstwa społecznego, która zapewnia największe korzyści ogółowi, a najmniej wyrządza szkody jednostce.
3. Obce ustrój społeczno-gospodarczy, oparty na przewadze kapitału, uważa za krzywdzący dla klasy robotniczej i walcząco będzie o usunięcie przewagi kapitału nad pracą.

Program, jak widzimy wyraźny i radykalny, zapowiadający walkę z obecnym ustrójem społeczno-gospodarczym w punkcie 3-im przytoczonego powyżej wyjątku. Ale mglisty z określeniu celu. Powiada: „N. P. R. uznaje, że najlepszą formą gospodarstwa społecznego jest ta, która zapewnia największe korzyści ogółowi, a najmniej wyrządza szkody jednostce.” To o niczem nie mówi, niczego nie przesądza. W to można wtłoczyć program społeczny każdego bez wyjątku stronnictwa, zaczynając od najbardziej reakcyjnych, kończąc najradykalniejszymi. Wyraźnie są za to postulaty polityczne Stronnictwa:

Narodowa partia robotnicza (NPR) stoi na gruncie solidarności narodowej, ma więc wspólny z innymi stronnictwami polskimi cel naczelny: zjednoczenie wszystkich ziem polskich, utwierdzenie

niepodległości politycznej i zabezpieczenie niezależności gospodarczej.

Narodowa partia robotnicza stoi na gruncie Rzeczypospolitej z wybiórczymi naczelnikami na czele, z rządem parlamentarnym i sejmem, jako przedstawicielstwem narodu, wybranem w głosowaniu powszechnym, równym, tajnym, bezpośrednim i proporcjonalnym, przy współudziale płci obojga.

Dla obrony granic Polski i zabezpieczenia jej niezależności NPR domaga się utrzymania sprawnej armii i wojskowego przygotowania całego narodu dla obrony kraju.

Bądź co bądź, z przytoczonych powyżej ustępów programu N. P. R. wie je duch zdecydowanego radykalizmu. Nie pozostało to bez wpływu na ukształtowanie się stosunków robotniczych w Polsce w kierunku złagodzenia ostrych dziś jeszcze łarć w łonie samej klasy robotniczej polskiej, tembardziej, że dominujące nad wszystkim innym zagadnienia doby dzisiejszej nie powodują żadnych przeciwności wśród najpoważniejszych stronnictw robotniczych.

Przeciwnie nawet — stanowisko N. P. R. i P. P. S. w stosunku do zagadnień bieżących jest bliźniaczo do siebie podobne. N. P. R. żąda:

W sprawie polityki zagranicznej kongres narodowej partii robotniczej domaga się rychłego zawarcia sprawiedliwego i demokratycznego pokoju. „Przytem kongres stwierdza, że dotychczasowa zaborska i obłudna polityka rządu sowieckiego przetrwała wojnę, która została Polsce narzucona i którą Polska prowadzi dla ugruntuowania niepodległości i w imię wolności narodów wschodniej Europy, ciemiężonych dotychczas przez Rosję.

Kongres żąda zaprowadzenia całkowitego sekwestru wszystkich ziemopodów oraz tych artykułów przemysłowych, które są niezbędne do życia, jak odzież, obuwie i bielizna, a także sprawiedliwego ich podziału. Swój stosunek do rządu i poszczególnych stronnictw politycznych narodowa partia robotnicza uzależnia od ich stanowiska w tej najważniejszej dla klasy robotniczej sprawie.

Inna uchwała domaga się m. in. jak najrychlejszego uchwalenia konstytucji. Na kongresie Polskiej Partii Socjalistycznej wysunięto żądania: Osiągnięcie rychłego pokoju, konstytucja demokratyczna z sejmem jednoizbowym, sekwestr artykułów pierwszej potrzeby, realizacja reformy rolnej w duchu korzystnym dla małorolnych i bezrolnych, rozwój prawodawstwa robotniczego i t. d.

Co zaś najważniejsza — na mocy uchwały ostatniego kongresu P. P. S. zesłała z doktrynerskiego stanowiska „opozycję dla opozycji”. Zjazd przyjął bowiem rezolucję nast. treści:

„Zjazd uważa za możliwe, aby Z. P. P. S. wszedł w walce parlamentarne w kontakt z innymi grupami sejmowymi z wyłączeniem Narodowej Demokracji i grup jej pokrewnych”.

Uchwała powyższa wskazuje, że jakkolwiek Zjazd wypowiedział się większością głosów przeciw wstępowaniu socjalistów do rządu, to jednak pośrednio pozwala na wstępowanie do większości i wywieranie wpływu na reorganizację rządu.

Jest to wielki krok naprzód po drodze do sanacji stosunków politycznych w Polsce wogóle.

Po latach wahań i polityki niezdecydowanej, często chaotycznej i niekonsekwentnej, klasa robotnicza w Polsce wchodzi na tory realnej, normalnej walki o przebudowę ustroju społecznego. I jeżeli w walce tej zdoła wyeliminować fanatyzm partyjny i stan-

owy, nienawiść i przedzenie w zględem przeciwników — będzie to największy tryumf ducha polskiego, któremu obce są żłki metody walki o ideały społeczne. Będzie to również niemylna oznaka, że przyszłość narodu na potężnych i niewzruszonych spoczywa podstawach. A. Leski.

Częstochowa, 28 V 1920 r.

Czesi gromadzą wojska na Rusi Podkar.

Kraków. Koresp. „Głosu Narodu” z Cieszyna donosi. Cały ruch kolejowy w Czechach został oddany na potrzeby wojsk. Wojskowe władze czeskie grupują na południowych stokach dywizje czeskie postawione na stopie wojennej. Przygotowania te wskazują wyraźnie na przygo-

towywanie akcji wrogiej przeciw Polsce. Gromadzenie wojsk na Rusi Podkarpackiej wskazuje na kierunek inwazji czeskiej i pozwala przypuszczać, że istnieje jakaś umowa czesko-sowiecka, dotycząca wspólnych operacji wojennych przeciw Polsce.

Prowokacje bojówek czeskich trwają.

Cieszyn. Bojówki czeskie łącznie z patrolami żandarmскими napadają bezustannie na domy polskie. W Łazach czynną jest bojówka, złożona z 300 członków, w Suchej przeszło 100. Bandy te przetrzucają się z miejsca na miejsce, samochodami lub konno; rabując bez przeszkód.

Karwiny, w gdzie zginęło 3 polskich robotników. Obecnie dochodzą wieści o porównem ostrzeliwaniu Karwiny które po kilkugodzinnej przerwie rozpoczęło się o godzinie 10 rano i trwało do południa. Bojówki czeskie wspierane są przez żandarmerię i posługują się wojskowymi samochodami. Niewątpliwie rząd polski energicznym wystąpieniem położy tamę rozwydrzeniu band czeskich.

Propaganda terrorystów niemieckich.

Olsztyn. „Gazeta Polska” w Kwidzynie zamieszcza p. t. „Propaganda niemiecka propagandą nożowników” następującą notatkę: Według pewnych wiadomości wyznacza się 1000 marek za głowę każdego z polskich działaczy. Plan jest przygotowany. Obecna chwila jeszcze się do wykonania nie nadaje. Naturalnie nie brak odpowiednich ludzi któ-

ry takiego zarobku chętnie się chwycyją. Sami opowiadają, że łatwiej 1000 marek zarobić nie można. „Narzędzi”, jako to ręcznych granatów, brauningów itd. dostarczą bojówka niemiecka. Wiemy przy najmniej, gdzie szukać należy sprawców, o ileby którykolwiek z naszych polskich działaczy doznał smutnego wypadku

Telegramy.

Ogłoszenie traktatu polsko-ukraińskiego.

Warszawa, 26 | 5. Według wiadomości ze ster urzędowych w najbliższych dniach podany będzie do wiadomości publicznej tekst traktatu polsko-ukraińskiego.

Anglicy chcą zabrać polskich kolejarzy do Kanady

Warszawa. Poselstwo angielskie zwróciło się do rządu polskiego z propozycją, aby kolejarze polscy pozostający jeszcze na Syberji, mogli być zaangażowani do Kanady. Umowa przewiduje płace wyższe od normalnych i możliwość powrotu do kraju po upływie każdego półroczu.

Na Dalekim Wschodzie przebywa obecnie 6000 kolejarzy Polaków. Opinia ster rządowych polskich w sprawie powyższej propozycji jeszcze nie jest ustalona.

Robotnicy polscy chcą wrócić z Niemiec do kraju.

Warszawa. W ostatnich tygodniach wśród robotników polskich w Niemczech zaczął się objawiać silny ruch zmierzający do powrotu do kraju. Władze polskie zainteresowały się tym ruchem i będą go ułatwiać. Niemcy są zaniepokojeni i starają się przeciwdziałać zwłaszcza oddziałowi górników polskich, których jest tam przeszło 60,000. Według dokładnych

danych w Niemczech przebywa jeszcze 400,000 robotników polskich sezonowych i wysłanych przymusowo podczas okupacji. W chwili likwidacji wojny było ich tam, tylko sezonowych 700,000. — Sprawozdanie reszty staje się ważnym zagadnieniem politycznym.

Wypędzenie delegata Niemiec

Parż. Konferencja pokojowa zwróciła się do rządu niemieckiego o przysłanie innego delegata w miejsce pułkownika Xylandra.

Spadek cen w Ameryce

Jak bronią się przed wyciekaniem Amerykanów?

Parż. „Daily Telegraph” donosi z Nowego Jorku, że znika cen na rynkach amerykańskich, wynosi przeciętnie 25 proc. aczkolwiek w poszczególnych wypadkach dochodzi do 40 proc. W ub. piątek między spekulantami zbożowymi w Chicago wybuchła panika, wyrażająca się w sprzedawaniu nagromadzonych zapasów za jakąkolwiek bądź cenę. Przyczyną spadku cen w St. Zjedn. jest solidarna decyzja ludności nienabywania towarów po cenach spekulacyjnych. — Banki zamknęły kredyty spekulantom, zażądawszy niezwłocznego uregulowania dotychczasowych należności.

Konferencja w Hythe.

„Petit Parisien” donosi z Londynu, że Bonar Law złożył w zastępstwie Lloyda George’a w Izbie gmin sprawozdanie o

wynikach konferencji w Hythe. Chamberlain podał w Izbie gmin, w odpowiedzi na interpelację niezależnego liberała posła Karola White'a niektóre szczegóły natury finansowej.

Odpowiedź Chamberlaina brzmiała: Suma francuskich bonów, znajdujących się w posiadaniu rządu angielskiego, tytułem zaliczek, asygnowanych Francji od r. 1914, wynosi 508 milionów 440 tysięcy funtów, to znaczy według dzisiejszego kursu, 27 miliardów franków. Pozatem należy jeszcze przeprowadzić pewne obrachowania, celem dokładnego ustalenia ogólnej sumy francuskich długów. Po dokonaniu tego obrachunku będzie suma wierzytelności angielskich we Francji wynosiła około 50 milionów funtów. Co do spłaty tych długów nie powzięto żadnych definitywnych postanowień. Uznano jednak, że należy kwestię tę jak najprędzej uregulować, gdyż dotyczy ona nie tylko długów francuskich, lecz także innych, które powstały w czasie wojny między państwami koalicyjnymi. Podobnie uznane jest konieczne ustalenie wszystkich długów niemieckich wobec koalicji i sposób ich spłaty. Natomiast nie zgodzono się wcale na ponowne zebranie się komisji, która zbadała stopień możliwości spłacania długów przez Niemcy i sposób zapłacenia odszkodowań wojennych. Postanowiono tylko, aby spłaty, jakie mają uskutecznić Niemcy, były dokonane na podstawie traktatu pokojowego i ażeby nie zgodzono się na żadne pierwszeństwo co do odszkodowania. Co się tyczy długu Anglii wobec Ameryki, to kwestja ta będzie traktowana w zupełności niezależnie od udziału Anglii w długach Niemiec.

Z SEJMU.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji konstytucyjnej przyjęto w trzecim czytaniu zasadę dwuizbowości — (senat i sejm).

Składu senatu dotychczas nie ustalono.

Za dwuizbowością głosowało 14 posłów przeciw 11 (socialiści, Klub Wyżwolenia, orac N.Z.R.).

Dożywianie dzieci na Ukrainie i Wołyniu.

Akcja ratowania dzieci prowadzona przez państwowy komitet pomocy dzieciom obejmuje coraz szersze tereny w miarę posuwania się naszych bohaterów do wschodu.

Obecnie akcją tą została objęta stolica Ukrainy Kijów i główne miasto Wołynia Zytomierz. Zostały wysłane do tych miast 3 wagony żywności amerykańskiej przeznaczonej dla najbardziej potrzebujących.

Wyjechał na Ukrainę delegat P. K. P. D. celem zorganizowania akcji.

Ilości dzieci dożywianych będą ewentualnie zwiększone o ile po zapoczątkowaniu akcji okaże się, że liczba dzieci potrzebujących pomocy jest większa.

Wagony za cukier.

Berlin. O układzie czesko-niemieckim z 23 maja donoszą: Według wiadomości podanej przez min. komunikacji, zawarli Czesi z Niemcami umowę na której pod stawie Czesi dostarczą cukru, a Niemcy wzamian za to wagony kolejowe. Dotąd dostawili Czesi już 7500 tonn cukru, a Niemcy 1380 wagonów.

Strajk urzędników bankowych w Krakowie.

Kraków. Dn. 26 b. m. odbył się tu jednolitego strajku demonstracyjny urzędników instytucji bankowych, kas oszczędności i towarzystw ubezpieczeniowych.

Ostatnie wiadomości.

Telegr. wieści „Gonca Czapłachow.”

Walki na Wschodzie

Zniszczenie brygady bolszewickiej

Warszawa 28 | 5. Komunikat sztabu generalnego z d. 27 bm.

Na południe od Dźwiny zacięte walki trwają nadal. Nieprzyjaciel atakuje bez przerwy w różnych punktach naszego frontu pomiędzy Dźwiną a Prypecią. Szczególnie silne walki toczą się na północno-zachód od Borysowa w rejonie Pleszczewice—Zady—Zlembik. Wszystkie ataki odparliśmy.

Wymienione oddziały, przechodząc po pięciogodzinnej walce do kontrataku, zmusiły nieprzyjaciela do ucieczki, nisząc brygadę bolszewicką, biorąc 150 jeńców i kilkanaście karabinów maszynowych.

Oddziały nieprzyjacielskie, odcięte na zachodnim brzegu Berezyny, są stopniowo wypływane i niszczone. Kawaleria ppłuk. Andersa okrążyła i wzięła do niewoli na północ od Bobrujska, w rejonie toru kolejowego 4 sotnie kozaków, 400 koni i 9 karab. masz.

Na froncie pomiędzy Dnieprem a Dnieprem nieprzyjaciel zaatakował nasze prawe skrzydło. Wszystkie ataki odparto i zmuszono nieprzyjaciela do ucieczki.

Na północy od Kijowa oddziały nasze śmiały wypaść po walce na białą broń zajęły wieś Swaronje, biorąc 30 jeńców.

Na reszcie frontu działalność wywadowcza.

Z Sejmu.

Warszawa 28 | 5. Komisja konstytucyjna przystąpiła do 3-go czytania projektu ustawy konstytucyjnej.

Zjazd

urzędników pocztowych.

Warszawa 28 | 5. Minister poczty i telegrafu odjeżdża dziś do Krakowa, aby być obecnym na zjeździe pracowników poczty i telegrafów z całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Podatek na kawalerów.

Lyon 28 | 5. Senat francuski postanowił nałożyć specjalny podatek na kawalerów i małżeństwa bezdzietne.

O co stara się Rodiczew?

Warszawa 28 | 5. Znany działacz rosyjski Rodiczew przyjęty został na audjencji u Naczelnika Państwa.

Rodiczew czyni starania o reasumcję rozbrojonych wojsk Bredowa, o umożliwienie tworzenia w Polsce armji rosyjskiej, która wystąpi przeciw bolszewikom.

wreszcie o udzielenie gościnności tymczasowemu rządowi rosyjskiemu.

Wykrycie składu broni w Łodzi.

Łódź 28 | 5. Na Starym Rynku policja wykryła skład broni, amunicji, granatów ręcznych i t. p. Skład opieczetowano. Właściciel mieszkania aresztowany.

Popi błogostawia czerwoną armję.

Warszawa. M. L. Goldstein omawia w „Poslednich Nowostjach” sprawę tragicznego rozdrowienia wśród emigracji rosyjskiej w sprawie ofensywy polskiej. Okazują się stąd, że prawo skrzydło socjal-rewolucionistów ogłosiło deklarację, iż ofensywa polska spotka we wszystkich rosnianach nieprzejednanych wrogów.

Mienszewicy opublikowali taką samą deklarację. Duchowni prawosławni błogostawia pułki czerwonej gwiazdy na bój z Polakami, a gen. Brusilow projektuje zorganizowanie wszystkich sił celem odparcia najazdu polskiego na „odwieczne ziemie rosyjskie”.

Nowe prowokacje czeskie

Cieszyn 28 | 5. „Mor.-Sl. Dennik” donosi: „Na linii Przecław — Morawsk Ostrawa przechodzą wielkie transporty amunicji dla Polski z Austrii, Włoch, Francji i Anglii.

Ponieważ rząd czeski nie podjął żadnych kroków celem przeszkodzenia tym dostawcom, które mogą być użyte przeciw Czechom, kolejarze czescy rozpoczęli samodzielną akcję dla przeszkodzenia transportom niebezpiecznych towarów.

W Przecławiu zatrzymano 4 wagony amunicji, a funkcjonariusze kolejowi na specjalnym zgromadzeniu postanowili za wszelką cenę przeszkodzić transportu amunicji dla Polski”.

Przyp. Red. Zatrzymywanie amunicji, przeznaczanej dla Polski, jest świadomą prowokacją i współdziałaniem z atakującą na wschodzie dżicz bolszewicką. Nie mogą czynić tego jawnie ze względu na koalicję, rząd czeski użył podstęp, poruczając akcję kolejarzom. Stosunki ze zdraździeckim sąsiadem dzięki nieustannym prowokacjom czeskim są coraz bardziej naprężone).

Likwidacja Rady Robotniczej w Rakowie.

Ogólne Zebranie robotników Huty „Czapłachowa”, odbyte w Hali Robotniczej w Rakowie, dnia 12 maja 1920 roku.

Zebranie zagał Przewodniczący Rady robotniczej w Rakowie Józef Kaźmierczak o godzinie 6 min. 20 wieczorem, oświadczył, iż spotkaliśmy się z zarzutami przez Dyrekcję Huty, iż poprzednie Ogólne Zebranie było odbyte nie prawidłowo, a mianowicie: a) że na ogłoszeniu o zebraniu nie było porządku dziennego; b) że na zebraniu byli umyślnie sprowadzeni robotnicy z robót publicznych i c) że uchwały zostały przeprowadzone po opuszczeniu Zebrania przez Polski Związek Złazny, który miał jakoby stanowić połowę zebranych, — takie były błędne dane informacje Administracji Huty o poprzednim zebraniu. Ażeby uniknąć zarzutów i protestów winno być dzisiejsze Zebranie przeprowadzone, według najściślejszych prawideł parlamentarnych.

Na przewodniczącego Ogólnego Zebrania, powołano prawie jednogłośnie Tomasza Adamusa, tenże zaprosił do prezydium, na assesorów Wincentego Łisa i Jana Langnera, a na sekretarza Bronisława Federakę.

Porządek dzienny przyjęto jednogłośnie, ogłoszony przez Radę Robotniczą w Rakowie, dnia 10 maja r. b., następujący:

1) Wybór prezydium;

2) Odczytanie protokołu z poprzedniego Ogólnego Zebrania;

3) Odpowiedź Dyrekcji Huty na złożone uchwały Ogólnego Zebrania z dnia 5 maja r. b.:

a) w sprawie akcji podwyżek, b) w sprawie wypłaty różnicy płacy za m-c kwiecień r. b., c) w sprawie p. Miniora, d) w sprawie protestu Polskiego Związku Złaznego;

4) Ostateczna decyzja w sprawie Przedstawicielstwa Robotniczego;

5. Wolne wnioski, zgłoszone na piśmie na dzień przed Ogólnym Zebraniem.

Uwaga! Wejście na zebranie tylko dla robotników, pracujących w Hucie, za okazaniem książki zarobkowej.

Przewodniczący Ogólnego Zebrania komunikuje, że na zebraniu jest obecny inspektor Pacy 16-go Obwodu. Zebrani wyrażają bez protestu zgodę.

Przewodniczący Ogólnego Zebrania dodaje, iż Prezydium Rady Robotniczej w Rakowie do wolnych wniosków składa sprawozdanie kasowe za m-c kwiecień r. b., — zebrani przyjmują.

2 punkt porządku dziennego: J. Kaźmierczak odczytuje protokół z Ogólnego Zebrania z dnia 5 maja r. b., protokół został potwierdzony przez Ogólne Zebranie bezwzględnie większością głosów, za wyjątkiem Polskiego Związku Złaznego, który nie głosuje za, lecz przeciw, zastrzegając, że to nie stosuje się do całego protokołu, lecz tylko do pewnych punktów protokołu.

3 punkt porządku dziennego: J. Kaźmierczak odczytuje listy od Dyrekcji Huty do Rady Robotniczej, a) z dn. 8 b. m-ca nr. 3446 w sprawie odpowiedzi na memoriał podwyżki płacy, b) z dnia 7 b. m-ca nr. 3419 w sprawie wplaty różnicy za m-c kwiecień r. b. e) z dnia 7 b. m-ca nr. 5430 w sprawie p. Miniora, d) z dn. 8 b. m-ca nr. 5445 w sprawie protestu „Polskiego Związku Złaznego.” W długiej dyskusji nad tym punktem, przemawiało kilkunastu mówców, którzy z różnego punktu widzenia, oświecali szkodliwość dla klasy pracującej przez wytworzone stosunki, kładąc nacisk, że o ile uchwały Ogólnego Zebrania zostały unieważnione przez grupę ludzi, to ogół robotników w większości swej nie pozwoli ażeby: a) pieniądze płacone przez ogół robotników, były aresztowane przez jakikolwiek związek, partję, lub grupę ludzi; do tego ma prawo cały ogół i tenże nie może dopuścić, ażeby pozbawić tak skromnych zapomóg chorych robotników i usunąć przeszkody uniemożliwiające Radzie Robotniczej do zupełnego zakończenia rozpoczętych prac w ciągu miesiąca maja r. b., b) w sprawie p. Miniora, ogół robotników Huty, niesłusznie jest posądzony o usurpowanie władzy sędziowej, lecz opierając się na uchwałę ogólnego zebrania z dnia 5 maja r. b., stwierdza, że jednostka, która nie chciała uznać Przedstawicielstwa Robotniczego, tem samem nie uznaje ogółu robotników, który to przedstawicielstwo wybrał,

tem samem i ogół nie może uznać p. Miniora.

W przemówieniach ogólnych, członkowie „Polskiego Związku Złaznego usprawiedliwiali, że aczkolwiek p. Minior jest ich członkiem, więc też będą go bronili, gdyż uważają, że p. M. ogół uznaje, tylko nie uznaje system rządzenia; co zaś do zatrzymania pieniędzy, to uważają, że takowe mogą być wypłacone specjalnej komisji, znającą, że oni nie wiedzą jak wogóle sprawy przedstawiają się w Radzie Robotniczej i tak tam jest wszystko prowadzone. Na powyższe, odpowiada J. Kaźmierczak, stwierdzając, że Rada Robotnicza w Rakowie była bezpartyjną i Polski Związek Złazny miał i ma swych przedstawicieli, składa on winę na ich przedstawicieli, dla czego się temi sprawami nie interesowali i nie informowali swych członków. Odwołując się do ogólnego zebrania J. Kaźmierczak z żądaniem w imieniu honoru robotniczego, powołał komisję dla sprawdzenia całej działalności Rady Robotniczej w Rakowie i ogólnego stanu kasy, a następnie ogłoszenia wyniku rewizji w miejscowej prasie, z podpisem imiennym komisji, Przewodniczący T. Adamus, zwraca do Polskiego Związku Złaznego, czy kładąc areszt na pieniądze, miał uchwałę Ogólnego Zebrania swoich członków i aby takowa złożył do prezydium, gdyż jak wie takiej uchwały nie było; następnie, czy Polski Zw. Złaz. jest skłonny dla dobra sprawy cofnąć zatrzymanie wypłat pieniężnych W odpowiedzi, przez Polsk. Zw. Złaz. A. Misura, odpowiada, że on nie może decydować za swych członków, jak oni tę sprawę postawią. W tym czasie zgłasza się chory robotnik A. Svirg, i odwołuje się do Ogólnego Zebrania, ażeby nie pozwoliło krzywdzić i tak już upośledzonych chorobą, zwracając się do P. Z. Z., powiada, pozabawisz mnie zapomóg pozbawiając mnie życia

Przewodniczący podaje wniosek pod głosowanie a) w sprawie wypłaty na zapomóg i aresztu pieniędzy. Ogólne Zebranie potwierdza uchwałę Ogólnego Zebrania z dnia 5 b. m-ca. (Z pozostałych sum w Radzie Robotniczej wypłaca się w ciągu m-ca maja r. b. zapomogi chorym robotnikom). — Związek Złazny w jednej piątej ogółu głosuje przeciw tej uchwale; b) w sprawie p. Miniora przeważają większością głosów Ogólne Zebranie popiera uzasadniony wniosek z dnia 5 maja r. b. i dzisiejszego zebrania, stając dalej na stanowisku usunięcia p. M., za wyjątkiem jednej piątej Polskiego Zw. Złaznego.

4 punkt porządku dziennego: „Ostateczna decyzja w sprawie Przedstawicielstwa Robotniczego”. Po dyskusji J. Kaźmierczak wyraża, że Związek Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce, nie wprowadza dyktatury, jak to jest zarzucane przez Pol. Zw. Złaz. lecz ze względów praktycznych jest pożądanem, ażeby dla utrzymania stosunków nazwaną reprezentacją była powierzona jednemu związkowi, a jakiemu, to pozostawia do uznania Ogólnego Zebrania. Natomiast w stosunkach lokalnych Związek nie może uszuprować sobie władzy samodzielnej, lecz idąc taktyką i opierając się na regulaminach Związku Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce, w myśl których winny być przeprowadzone wybory no oddziałach i żów zaufania, którzy to mogą być tak członkowie jednego i drugiego Zw. a nawet i trzeciego, tak samo i bezwzględnie i ci donioń tworzą komitet, jak to fabryczny, amwizacyjny, i t. p. a związek jest tylko wykonawcą uchwał żów zaufania i komitetów. To jednak nie krepuje zarządy związków do wspólnego porozumienia o ile zachodzi tego potrzeba. Lecz natomiast stawia pytania przedstawicielowi „P. Z. Z. czy i oni mają taką samą taktykę i regulaminy. W odpowiedzi, zabiera głos przewodniczący P. Z. Z. A. Misura, że tego członkowie znają statut swojego związku, a ogół uważa za niewskazane informować.

Wniosek oddano przez przewodniczącego T. Adamusa pod głosowanie, onarty na uchwałę z dnia 5 maja r. b. Dla podjęcia pracy na polu ekonomicznym

niem, prowadzonej dotąd przez Radę Robotniczą w Rakowie, przekazujemy Związkowi Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce. Rada Robotnicza w Rakowie pozostaje symbolem dla organizacji robotniczych i w wypadkach bardzo ważnych i sporadycznych ma głos i współdziałała z tymi organizacjami, które stoją na stanowisku walki klasowej. Związek Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce, przejmując całość pracy zawodowej stopniowo w terminie miesięcznym, t. j. do dnia 5 czerwca r. b., dając możność Radzie Robotniczej w Rakowie zakończyć wszystkie rozpoczęte prace, oddając takowe już gotowe Związkowi. Od dn. 8 maja r. b. przestają być potrzebne składki na Radę Robotniczą. W czerwcu winno być zwołane ogólne zebranie dla dania ostatecznego sprawozdania z działalności Rady Robotniczej w Rakowie i ogólne sprawozdanie kasowe, dla konkretnych decyzji, co należy uczynić z pozostałą gotówką. Wniosek przeszedł bezwzględnie większość głosów, przyjęty burzą oklasków. Następnie wybrano komisję rewizyjną dla sprawdzenia działalności Rady Robotniczej w Rakowie i ogólne go stanu kasy, za czas jej istnienia. Komisja po dokonaniu rewizji, obowiązana jest publicznie ogłosić w prasie rezultaty wyniku rewizji, podpisując imiennie. Do Komisji powołano przez akklamację prawie jednogłośnie następujące osoby: 1) Jan Bruś, 2) Antoni Misiura, 3) Ignacy Storzysz, 4) Ignacy Siedlecki 5) Czesław Kuśmierk, 6) Ignacy Witkowski. Związkom przy służy prawo przysłania po jednym mężu zaufania do wspólnej komisji.

5 punkt: „Wolne wnioski”. J. Kaźmierczak, odczytał sprawozdanie kasowe za m-c kwiecień r. b., które zostało jednogłośnie zaakceptowane. Na tem Ogólne Zebranie zostało rozwiązane o godz. 9 min. 40 wieczorem, przez przewodniczącego Ogólnego Zebrania Adamusa.

Przewodniczący (podpis) T. Adamus.
Sekretarz (podpis) B. Federak.
Asesorowie:
(podpis) Lis Wincenty, Jan Langner.
Raków, dnia 12 maja 1920 r.
Zgodność protokołu z przebiegiem zebrania oświadczam
Inspektor Pracy 16 Obwodu (podpis) Inż. P. Podgórski.
Dnia 14 V 1920 roku.

KRONIKA

Wczoraj od jednego z właścicieli ogrodów podmiejskich usłyszeliśmy skargę, że brakuje mu ludzi do pracy, w szczególności zaś do pielienia. W kilka minut po tym do administracji naszego pisma zawitała żebraczka, osoba starsza, ale doskonała zakonserwowana, żywa i zżywna. Zapropnowaliśmy jej, by zamiast poniżającej godności ludzka zebranią jęła się pracy w ogrodach. Pyta: — A ile tam płaca? — 18 marek za 8 godzin pielienia! Starucha uśmiecha się drwiąco. — I, koby tam za, to „pracował. Przecież ja teraz w ciągu 8 godzin wybieram bez porównania więcej. Dobrych ludzi nie brakuje na świecie! Przytaczamy powyższy fakt, jako niezmiernie charakterystyczny przyczynek do naszych obecnych stosunków. Może ostudzi to nieco miłosierne porwy społeczeństwa, co ze swej strony skłoni zdrowych fizycznie żebraków do zajęcia się pracą. Prawo do miłosierdzia i jałmużny posiadają tylko ludzie kalecy i zupełnie do pracy niezdolni.

Miljon marek na pożyczkę
Największy zapis w Częstochowie
Dowiadujemy się, że p. Izidor Geisler, właściciel huty szklanej „Paulina” zapisał miljon marek na 5 proc. pożyczkę 1920 r. długoterminową. Jest to największa suma z subskrybowanych dotychczas w Częstochowie.

Mamy nadzieję, że piękny przykład p. Geislera nie pozostanie bez wpływu na nasze sfery przemysłowe i handlowe.

Zapisy na pożyczkę państwową. Ministerjum skarbu komunikuje: „Ponieważ Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa nie jest w stanie z powodu wielkiego napływu publiczności i niemożności powiększenia personelu i lokalu zelaćwać dość szybko zapisów na pożyczkę, wskazaniem jest, by osoby subskrybujące korzystały także z usług Urzędów pocztowych, Pocztowych kas oszczędności i wszelkich instytucji bankowych i kredytowych, które otrzymały od ministerjum skarbu upoważnienie do przyjmowania zapisów na Pożyczkę Odrodzoną.

Do Rady wojewódzkiej. Na czwartkowym posiedzeniu Rady miejskiej odbyły się wybory przedstawiciela do Rady wojewódzkiej. Na 38 głosujących 17 głosów padło na dr. Nowakiem i 17 za r. Hlaską. Wobec tego na przyszłym posiedzeniu Rady odbędzie się głosowanie powtórne.

Otwarcie kursów dla sanitariuszek. Kursy dla sanitariuszek rozpoczną się w poniedziałek d. 31 maja o godz. 6-jej i pół wieczorem w sali fizycznej Gimnazjum państwowego w III Alei. Należy wchodzić przez wejście do kancelarii.

Pretenzje do poczty. Okręgowe dyrekcje poczt i telegrafów prowadzą od listopada 1919 r. rejestrację pretenzji z tytułu odszkodowań za niedoręczone przesyłki pocztowe, oraz za niezrealizowane przekazy pocztowe w czasie rządów zaborczych lub okupacyjnych.

Termin ostateczny do składania takich pretenzji upływa d. 1 czerwca 1920 r. Po upływie tego terminu dalszych zgłoszeń przyjmować się nie będzie. Interesowani, którzy nie przedstawili dotychczas takich pretenzji, powinni niezwłocznie to uczynić.

Rekwizycje lokali. Jak oświadczył na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej wice-prezydent miasta, p. Januszewski, lokal Stow. Kupców Polskich z dn. 1 czerwca zostanie zarekwirowany na potrzeby instytucji państwowej. Wobec głodu mieszkaniowego w najbliższej przyszłości spodziewać się można dalszych rekwizycji.

Wymiana koron już przygotowana. Ministerstwo skarbu poczyniło już przygotowania do wymiany koron. Termin wymiany będzie ogłoszony po otrzymaniu ostatecznych sprawozdań od poszczególnych województw, po wyniku stemplowania i potrzebnych dla wymiany ilości marek. Z przedstawieniem sprawozdania opóźniły się znacznie województwa kielecki i małopolski. Na ziemiach wschodnich stemplowanie koron nie było dokonywane, a jednak polecono przedstawić wykazy ilości posiadanych w różnicach instytucjach koron.

Rzeźniczy komitet zakupu. Na zebraniu cechu rzeźniczego, po naradach w sprawie drożyzny była i wyznaczonych przez Urząd walki z lichwą cen na mięso, postanowiono powołać do życia Komitet zakupowy, któryby się zajął skupem bydła i regulowaniem cen na mięso. Do komitetu powyższego wybrano 8 osób. W związku z przeprowadzeniem uchwały wystosowano do Magistratu podanie zaopatrzone czterdziestu kilku podpisami.

Od decyzji Magistratu i Urzędu walki z lichwą zależeć będzie, czy rzeźnicy częstochowscy otworzą wędliniarnie, czy też w dalszym ciągu miasto pozbawione będzie mięsa wieprzowego i wędlin.

Piękny czyn praodawców. Wczoraj w południe zarząd fabryki „Metalurgii” wręczył robotnikom piękny sztandar, nabyty z funduszu właścicieli fabryki Sztandar na jednej stronie o dobrym wizerunkiem św. Barbary patronki górników, po drugiej zaś stronie widnieje Orzeł Biały na czerwonym tle sztandaru.

Serdeczny kontakt prowadzący z robotnikami w fabryce „Metalurgii” powinien być wzorem dla innych przedsiębiorstw i zakładów przemysłowych.

Ze Związku kelnerów. Sprawozdanie z nadzwyczajnego zebrania Zawodowego Związku Kelnerów w Częstochowie, odbytego dnia 25 maja r. b. pod przewodnictwem tow. Tow. J. Kalszewskego.

Dano sprawozdanie z przeprowadzonych reform, wysłuchano referatów, dokonano wyborów. Do zarządu weszli pp. przewodniczący S. Zarymski, zastępca T. Niedziel-

ski, sekretarz T. Kamiński, zastępca S. Tyłski, skarbnik S. Głuszyski. Delegat do Rady związków robotniczych — S. Śpiewak, pozostał w wydziale pracy B. Gizak, J. Czerwonka.

Wiadomości giełdowe. W dniu wczorajszym na giełdzie warszawskiej płacono za:
Ruble carskie 100 plac. 244 do 241.
Ruble carskie 500 plac. 255 do 252
Franki franc. plac. 14,90 do 15,10.
Funtury sterlingi plac. 775 do 779 —
Dolary St. Zjedn. plac. 185 do 181
Marki niemieckie 100 plac. 530 do 560.

Z Rady miejskiej.

Ostatnie posiedzenie Rady miejskiej rozpoczęło się debatą nad wnioskiem r. Federmana i tow. w sprawie zamierzonej przez Magistrat rekwizycji lokalu żydowskich związków zawodowych (Aleja 43) na rzecz instytucji państwowej. W lokalu tym mieszczą się centrala, skupiająca 8 związków o 3 tysiącach zorganizowanych robotników.

Pierwszy przemawiał r. Federman, protestując przeciw rekwizycji i prosząc Radę o odrzucenie decyzji Magistratu. Radny Hlasko zaproponował wstrzymanie rekwizycji, dopóki ad hoc komisja sprawy dokładnie nie rozprawy. Przemawiał jeszcze r. Dziuba, Miśiorowski, Chojnacki i szereg innych. Odpowiedzi udzielał wice-prezydent Januszewski.

Po wyczerpującej dyskusji Rada przeszła do głosowania nad wnioskiem r. Hlaski, proponującym wybór komisji, która by zbadała sprawę rekwizycji lokalu związków zawodowych i kulturalnych i przedłożyła Magistratowi wniosek załatwienia tej sprawy kompromisowo. Zanim się to stanie — wstrzymujemy się rekwizycje lokalu związków zawodowych przy ul. Panny, Majji 43.

Wniosek jednogłośnie przyjęto. Do komisji wybrani r. r. Hlasko, Miśiorowski, Wólniak, Łochowski, Gotteiner, Aronowicz i Tomczyk.

W dalszym ciągu też rozpraw uchwalono wniosek Magistratu, proponujący, aby zaciągnięta w Banku Spółek Zarobkowych pożyczkę na zakup artykułów spożywczych i opałowych podnieść z 1 dp 2 milionów na warunkach dotychczasowych.

Wniosek Magistratu o przyznanie kredytu w wysokości 50 tysięcy mk. jednorazowo na założenie w Częstochowie średniej szkoły handlowej i 50 tys. marek rocznie na jej utrzymanie przyjęto jednogłośnie bez rozpraw.

Na tym posiedzeniu zakończono.

Echa aresztowania Szepeana

Ze sfer sądowniczych dowiadujemy się, że śledztwo w sprawie aresztowania komisarza policji śledczej Szepeana nie jest jeszcze ukończone, a tem samem nie mogą być podane do publicznej wiadomości konkretne dane dotyczące aresztowania.

Aczkolwiek sprawa Szepeana zapewne nie będzie podlegać kompetencji sądów doroznych, jednakże ze względu na nową ustawę o przestępstwach urzędników, sprawę tę śmieje w ręce sąd wyjątkowy, złożony z trzech sędziów, bez udziału ławników (podobnie, jak i sąd dorozny).

Gdy oskarżonemu udowodnionem zostanie, że przepięstwo służbowe po pełnił z chęci zysku osobistego, ze względu na stanowisko kierownicze, jakie zajmował, jak również i sumy łapówki, które w danym wypadku wchodziłyby w grę, grozić mu będzie bezwarunkowo kara śmierci.

Z KRAJU.

Krwawy dramat rodzinny

Wczoraj w południe lokatorzy domu № 23 przy II. Wielkiej w Warszawie zaalarmowani zostali kilkoma strzałami rewolwerowymi, które rozległy się w mieszkaniu kapłisty 28-letniego Józefa Konstantego Jarmulowicz-Porębskiego.

Gdy stróż domu wybiegł z mieszkania, celem zamknięcia bramy, natknął się na uciekającego frontem wejściem p. Porębskiego z rewolwerem w rękę, który oświadczył stróżowi: „zaprowadźcie mnie do komisariatu”. Stróż spełnił polecenie, a wówczas

z komisariatu nadbiegła policja, — która na miejscu wypadku zastała dwie ofiary strzałów: 26-letnią Marię Stefanję Porębską, żonę sprawcy strzałów i 54-letnią Marię Zierkowską, teściową Porębskiego. Lekarz pogotowia stwierdził, że pierwsza została ranna w głowę, a druga w rękę. Przewieziono je do sanatorium d-ra Solmana.

Badany w komisariacie p. Porębski, oświadczył, że przyczyną krwawego zajścia były dość częste nieporozumienia z żoną.

W sprawie Straży Granicznej

Otrzymałmsy list treści następującej:

Na skutek artykułu umieszczonego w nr. 118 „Gońca Częstochowskiego” pod tytułem „Nadużycia Straży Granicznej.” Dowództwo 2 p. Strzelców Granicznych wyjaśnia co następuje: odcinek Graniczny Zagłębia Dąbrowskiego, Czelaź — Modrzejów obsadzony jest przez 5-ty szwadron 2-go pułku. Wiadomość o rzekomych nadużyciach Strzelców Granicznych na tym odcinku jako też o aresztowaniu oficerów jest fałszywa, ani jeden oficer pułku nie jest „nie by” aresztowany, nikt nie otrzymał rozkazu wymarszu na front, a Strzelcy Gran. z Zagłębia nie zostali usunięci, lecz nadal pełnią służbę na granicy. Co się tycał przemysłnictwa zagranicę Dowództwo pułku nie zaprzecza temu „faktowi”. Ma to miejsce jednak nie dla tego, by jak wzmiankuje powyższy artykuł „Gońca”, Strzelcy Graniczni tworzyli z przemysłnikami wspólnie działające organizacje, lecz z tej prostej przyczyny, że Strzelców jest zamało, aby obsadzić granicę tak szerzej jak tego wymaga potrzeba. Danych liczbowych przytaczać nam nie wolno, a w celu najwomniejszej odmałowłoby stan ochrony granic przemawiały na korzyść pułku, sądząc z osiągniętych świetnych rezultatów i kilkusetmilionowej korzyści, przyczynionej Skarbowi Państwa od grudnia 1919 r. Dowództwo pułku, nie czekając na przesadne wzmianki w gazetach, samo meldowało wielokrotnie ko mu należało o istotnym stanie obsady granic, o powszechnym przemysłnictwie w pasie granicznym i potrzebie zgęszczenia łańcucha ochronnego. Dowództwo 2 p. wyraża swe ubolewanie z powodu, że „Gońiec Częstochowski” przedrukowując artykuł z innej gazety, nie sprawdził na miejscu u źródła w Sztabie pułku (ul. Parkowa nr. 16) prawdziwości powtórzonych oszczerstw, co łatwo miał możność uczynić, a przedrukował paszkwił być może tendencyjnie ogłoszony przez ludzi, które celowo szkalują wojsko lub dążą do usunięcia Strzelców Granicznych z ich ważnej placówki. Nic dziwnego, że są niezadowoleni z czynności Strzelców Granicznych, gdyż ci odebrali chleb powszedni tysiącom trudniącym się onym rzemiosłem i jak wykazały śledztwa, tylko najenergiczniej zwalczający przemysłnictwo padali ofiarami fałszywych oskarżeń i anonimów, jako niewygodni i niebezpieczni dla ciemnych żywiołów. Co ku rozwadze poda jemy.

Poderni, pułkownik i dowódca. Przep. Red. Wiadomość o nadużyciach podaliśmy za pismami sosnowieckimi, nie przypuszczając, by ich szcegółowe a kategoryczne informacje były na zupełniejmyślone. Polegając na opinii dowódcy, pułk. Poderni, wyraża mi szczerze zadowolenie, iż nasza Straż Graniczna zachowyuje się ze wspaniałym wzorowo. Ze swej strony zaś wyrażamy zdumienie, dlaczego Dowództwo nie sprostowało fałszywych wiadomości na łamach pism warszawskich i sosnowieckich o aresztowaniu por. Wółki i nadużyciach Str. Gran.

OFIARY

Na plebiscyt

Zofia Sawicka jako w pierwszą rocznicę śmierci męża Mk. 500.

Franciszek Dubiel Mk. 50 znalezione w III alei.

Kółko amatorskie w Klomnicach Mk. 775. Koczyński Wiktor 20 mk.

Związek Zaw. robotn. cieśli, stolarzy i pokrewnych zawodów. Hencelowski 10 mk. Owsiński 5 m. Wolny 12 m. Głowacki 20 m. Klamma 5 m. Oleśniński 5 m. Święch 10 m. Lubczyk 10 m. Popolski 5 m. Plebański 5 m. Franclichowski 3 m. Walczak 10 m. Fajer K. 5 m. Fajer Sabina 5 m. Fajer Solomeja 5 m. Fajer Szymon 5

Rezem 120 mk.

Spóźniona miłość

(127) Z francuskiego.

Czyż potrafi podtrzymać taką walkę. Przyszła jej myśl zejścia jak najprędzej z pola. Po tygodniu będzie się mogła oddać i znajdzie w klasztorze schronienie pełne ciszy i spokoju. Hrabia znając jej religijne usposobienie, nie będzie się dziwił, że przed zaczęciem nowego życia, zechce kilka dni na pobożnych rozmyślniach spędzić.

Pokrzepiona nadzieją tego wychnienia, uczuła się na siłę do wytrzymania spójrzeń Canaheile'skich gości i zesłała. Urzawszy ją hrabia, podszedł ku niej, badając ją spojrzeniem. Blanka zbliżyła się, serce jej wzbralo użuciem i przytuliła się do wujka, podczas, gdy łzy, których powstrzymała nie mogła, popłynęły jej po twarzy.

Hrabia wzruszony, uściśnął jej rękę i idąc z nią zwołna aleją:

— Widzisz teraz drogie dziecko — rzekł — ile brak zaufania kosztować może. — Przeszliśmy wczoraj straszne chwile. — Ale młode dziewczęta są zawsze tajemnicze. Naprowadzałem cię przecież na drogę wyznań, pytając się czy nie kochasz kogo. Widzisz, nie można omylić oczu ojca, a ja jestem ojcem dla ciebie!

Uśmiechał się, mówiąc to z wielką słodyczą, a głos jego przyzwyczajony do szorstkiego rozkazywania, drżał ze wzruszenia.

— O! cierpiełam strasznie — myśląc, że mi przyjdzie karać niewdzięcznych — ciągnął dalej z uroczyścią powagą. — Zafłowałem często dawniej z zazdrości i zazdrośnych. Myliłem się, mówiłem o tem, czego nie znałem. — Dziś rozumiem, że są chwile, gdy u niesieni gniewem, tracimy przytomność i zabijamy...

Blanka uderzona przejęciem, z jakim hrabia wypowiedział te słowa, zrobiła takie poruszenie, jakby chciała wstrzymać już podniesione ramie. Zdało jej się, że słyszy wyrok śmierci Seyera'a. Spróbowała obrócić wszystko w żart.

— Z jaką łatwością mówisz wujaszku o zabijaniu — rzekła, przypatrując się mu bacznie.

— Tak, dziś jestem swobodny, aie wczoraj dowiedziałem się, co to znaczy widzieć czerwono. Miałem przez kilka chwil, jakby krwawa mgłę przed oczyma, i gdybyś się nie była zjawiła, jak anioł wybawiciel...

Hrabia zamilkł na chwilę, poczem, jakby idąc za biegiem skrytej myśli — ciągnął dalej:

— W moim wieku, niestety trzeba być wyrozumiałym dla żony. Wielkie

to szaleństwo, liczyć na miłość uroczej istoty, której mogło by się być ojcem. I występki jej, aczkolwiek wstrętny może znaleźć okoliczności łagodzące... ale mężczyzna?... przyjaciel, który korzysta z tego, że mu wszystkie drzwi naszego domu stoją otworem, by nam honor ukraść!

Zacinał silnie pięście, przejęty wspomnieniem tragicznej wczorajszej sceny. Poczem z zimną krwią:

— Jeden z naszych admirałów — ciągnął dalej — którego pamiętają dobrze wszyscy ludzie moich czasów, dołknięty był podobnym nieszczęściem. Zona zdradziła go z jednym z jego oficerów... Podał się do dymisji, wyzwał na pojedynek oficera...

— I? — zapytała Blanka z tajemniczym przerwaniem.

— I zabił go — odparł hrabia spokojnie. A, przepraszam cię, moje dziecko. Mówię ci o rzeczach ponurych, które nigdy nie powinnyby zasnąć twojej myśli. Ale ty już wiesz, co to znaczy cierpieć — usprawiedliwił się.

Ach! jakbym pragnął, żebyś była szczęśliwą... Jeżeli Seyerac po tej wielkiej farsze, jaką mu wyświadczaś, całego życia na kochanie cię nie poświęci Ale on cię bardzo kocha, bo on także już od roku bardzo się zmienił.

— Otóż i sprawca całego złego — rzekła Blanka z udaną wesołością —

wskazując na Merlota, który się zbliżał ku nim naszożony.

— O! tak, to najpodejrzliwszy na świecie człowiek — zawołał hrabia. — I toż, pułkowniku, jakże się miewasz. Słyszałem rano, jakis się wprawiał w strzelanie. Na kim — że trafności twoje oka chcesz próbować.

— Zobaczysz — mruknął Merlot.

— Moja siostrzenica idzie tedy za mąż; nie masz więc żadnej wymówki, do dalszego odmawiania Melańi Frossardowi.

— Frossardowi! — wykrzyknął pułkownik, cofając się, jakby nastąpił na zmięty.

— Czy do mnie co mówisz, pułkowniku? — zapytał słodziutko głos i Frossard, ukazując się nagle, stanął przed swym przeciwnikiem z najwładźniejszym uśmiechem.

— No, mój drogi, pogódź się z tym dzielnym chłopcem — rzekł general — Twoja niechęć ku niemu, na niczem nie oparta, staje się śmieszna.

— Mam właśnie do pomówienia z panem — rzekł Merlot, wskazując na Frossarda — pan przybywa w porę.

— Jestem na twoje rozkazy — odparł młodzieniec, i dawszy znak hrabiemu i Blance, stanął przed nim z gestą miną.

(D. c. n.)

Żółty Trójkąt

SENSACYJNY DRAMAT

w 5 wielkich aktach.

SERJA

Niebywałe arcydzieło sztuki

kinematograficznej.

Sceny w Paryskim cyrku

w roli tytułowej ulub. kobiet

Teatrze GIONE

PARYSKIM SENSACJA!

od piątku 28 do poniedziałku 31 Maja r. b. włącznie.

Nad program:

Cicho... sza... już wiem!

komedja w 2 aktach

Teatr „ODEON”

Tylko 3 dni!

Program od piątku 28 do niedzieli 30 Maja r. b.

Tylko 3 dni!

Złota Strzała

Znakomity dramat sensacyjny w 5-ciu wielkich aktach z prologiem.

W roli głównej, słynna

MARY CORVIN

ANONS: Od poniedziałku:

„Kusiły ją morza fale...” przepiękny dramat nastrojowy w wykonaniu artystów „Teatru Stanisławskiego” w Moskwie, w roli głównej, słynna GZOWSKA.

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 8-11 i od 3-7.
Kilińskiego № 4.

Dr. E. Petrykat
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8-10 i 2-7 wiecz.
ul. Dąbrowskiego 6 (Szkołna) i piątko.

Ogłoszenie.
Zarząd parafii Prawosławnej w Częstochowie prosi parafjan zgłaszać się do biura Zarządu (ul. Jasnogórska Nr. 22) od dnia 29 maja do 7 czerwca 1920 r. między 5-7 godz. po południu, a w niedzielę od 10 do 2 po południu, dla sporządzenia listy w celu wystarania się o materiały amerykańskie dla biednych parafjan.

Ayestentka potrzebna. Leczenia zębów, I Aleja 10

Pianino w dobrym stanie do sprzedania. Oferty w Goścu

Jest do sprzedania powóz duży. Wład. ul. Stradomska 6 Biuro Stow. „Jedność”

Bryczka parotona i jednokonna do sprzedania Barbary 28 w Restauracji

Sklep z jasią do sprzedania z powodu wyjazdu Raków Wesoła Nr. 2

Koza do sprzedania II Aleja 10 nr 20a wesoła

Dr. Wł. Kahl
choroby kobiece, atezjerja, wewnątrzne
Przyjmuje od 1-ej do 4-ej
ulica Dąbrowskiego 5 (Szkołna) II piętro.

Do Biura Inspektora Pracy 16-go Obwodu (II Aleja 85) potrzebny jest biurolista sekretarz obznajmiony z pracą biurową i w tym samym charakterem pisma

Poszukuję miejsca na zajęcia swoje bielskie na pow. Wład. u fortepianisty Tyflewskiego ul. Waczerja 24 w do 14

Składajmy ofiary na Częstochowski Komitet niesienia pomocy Górnoślązacom!

Ogólne Zebranie

udziałowców Tow. Komandytowego Huty „Barbara” w Częstochowie odbędzie się w niedzielę, dnia 30 b. m. o godzinie 3-ej po południu w lokalu Huty przy ul. Ciemnej Nr. 114. Wrazie zaś nieprzybycia dostatecznej ilości członków następnie zebranie odbędzie się o tejże godzinie i w tymże lokalu w niedzielę, d. 6 czerwca r. b. bez ogłoszenia o tem. Ze względu na ważność spraw o jaknajbardziej przybycie na zebranie za rząza

ZARZĄD.

Prosimy o uregulowanie prenumeraty.